Kartodromo Internacional de Algarve - Czy tak wygląda motoryzacyjne niebo?

---

Na ten tor ostrzyłem sobie zęby od pewnego czasu - znajdujący się obok tor wyścigowy jest bardzo urokliwy a i nitka kartingowa wyglądała bardzo profesjonalnie. Do tego w ofercie jest jazda rotaxem (profesjonalnym gokartem), więc nie mogłem się doczekać. Czy to mógł być najlepszy tor kartingowy Europy?

---

Zacznijmy od tego, co w tym miejscu najlepsze - motosportowej otoczki. Jak się okazało fakt sąsiedztwa z homologowanym torem wyścigowym może być ogromną zaletą - miałem szczęście trafić na weekend z Winter Series i obejrzeć na żywo wyścig GT3. Wow! Oczywiście takich atrakcji nie ma codziennie, ale w zwykły dzień można wykupić jazdę po torze sportowym autem.

---

Przejdźmy jednak do kartingu - duży profesjonalny budynek, dwie recepcje, kilka rodzajów gokartów (w tym rotax, o czym później), możliwość wypożyczenia GoPro. Sam tor jest oczywiście odkryty - w Portimao jest ponad 300 słonecznych dni w roku. Pełna nitka toru imponuje, ale niestety nie jest oferowana ludziom „z ulicy”. Tor jest podzielony na sekcje A i B, na które dość losowo wpuszczani są klienci. Obsługa (bardzo miła) tłumaczy, że to względy bezpieczeństwa, ale mi wydaje się, że tak jest im po prostu wygodniej. Nie muszę chyba dodawać, że powoduje to spory niedosyt- chcesz wjechać na szczyt drapacza chmur, a zamiast tego proponują Ci dwa wjazdy na 20 piętro.

---

Ja jechałam rentalem na torze A i rotaxem na torze B. Rental, czyli zwykły gokart, nie był już najnowszy, ale wszystko działało jak trzeba- a to najważniejsze. Nie jest jednak tanio - za 15 minut w weekend zapłacimy 33 euro. Szczerze jednak po 15 minutach na „kawałku toru” mamy już raczej poczucie spełnienia.

---

Możliwość jazdy rotaxem to super bonus. Co ważne tutaj, w odróżnieniu od niektórych torów, dostajemy pełnokrwisty profesjonalny sprzęt. Zacznę od tego, że z niedowierzaniem przyjąłem fakt, że tym kartem może jechać każdy. Dostajemy zabijakę na zimnych oponach, który na każdym kroku chce wyrzucić jeźdźca z siodła niczym byk na rodeo (co możecie zaobserwować na filmie:) ) - po prostu płacisz i jedziesz. Nawet dla obytej za kółkiem osoby to niesamowite doznanie- wciśnięcie gazu katapultuje wózek i po chwili lecimy ponad 100kmh. Minus jest jednak taki, że prawdziwa jazda zaczyna się po nagrzaniu opon, czyli po 10 minutach, które kończą naszą przygodę. A w cenie 87.50 euro nie jest to przygoda tania.

---

Podsumowując, jestem nieco rozdarty w kwestii oceny. Ten tor ma wszystko, aby dostać 10/10: super nitkę, infrastrukturę, aurę toru wyścigowego, bonus w postaci rotaxa. Niestety wygrywa podejście „dla Nowaka samo przejechanie się wokół trzepaka to już frajda”.  To, że ja miałem tam super dzień w postaci dodatków nie powinno przysłonić chłodnej oceny. A ta to 7.5/10.

---

name: Kartodromo Algarve

---

type: Outdoor

---

date: 2024-01-21

---

score: 7.5

---

city: Portimao

---

countrycode: PT